

Kurier MAZOWSZA

BIULETYN INFORMACYJNY
1-2 (1570-1571) 12 stycznia 2024 r.



www.solidarnosc.mazowsze.pl

REGIONU MAZOWSZE
ISSN 0208-8045

OWOCNY ROK

**spotkanie opłatkowe Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”
z przedstawicielami Sekretariatów i Sekcji Branżowych**



SENIORZY Z KOLEJOWEJ „SOLIDARNOŚCI” ZAKŁADAJĄ KOŁA

11 stycznia br. w siedzibie Regionu Mazowsze odbyło się spotkanie grupy inicjatywnej, emerytowanych członków NSZZ „Solidarność” byłych pracowników kolei.

– *W obecnych czasach być emerytem, to nie znaczy siedzieć na działce i hodować kwiatki. Tym bardziej, jeżeli większość swojego życia poświęciliśmy pracy społecznej. Chcemy dalej być aktywni, wspólnie rozwiązywać problemy nie tylko seniorów, ale również uczestniczyć w życiu NSZZ „Solidarność”. Służyć pomocą, radą, doświadczeniem młodszym kolegom* – powiedział Waldemar Dubiński jeden z inicjatorów spotkania.

Koła emerytów mają powstać przy Organizacjach Zakładowych działających na kolei.

– *Dziś mamy kolegów z Kolei Mazowieckich i Inter-city, ale zamierzamy rozszerzyć działalność na inne zakłady, m. in. PKP, PKP Cargo, PKP Energia etc.* – zapowiedział Zbigniew Ostaszewski z Kolei Mazowieckich.

N. Firkowicz



„PODNIĘŚ RĘKĘ BOŻE DZIECIĘ BŁOGOSŁAW OJCZYZNĘ MIŁĄ...”

11 stycznia br. w siedzibie Regionu Mazowsze odbyła się niezwykle piękna uroczystość. Członkowie Regionalnej Sekcji Emerytów i Rencistów spotkali się na wspólnym corocznym kołędowaniu.

Tradycyjnie spotkaniu towarzyszył podniosły nastrój, wielka gościnność i wspaniała atmosfera.

Wspólne kołędowanie poprzedziła modlitwa, która poprowadził Ksiądz kanonik Michał Kotowski, duszpasterz ludzi pracy w archidiecezji warszawskiej. – *Mimo to, że Święta już są za nami, pozostajemy w aureoli wielkiego sacrum narodzenia Dzieciątka Jezus. Do 2 lutego, święta Matki Boskiej Gromnicznej możemy śpiewać kolędy czyli hymny ku czci Naszego Zbawiciela. Mają one szczególny wydźwięk dziś, kiedy Nasza Ojczyzna znów wpadła w bardzo niepokojący wir polityczny. Ale Słowo Boże jest zawsze na początku i daje nam siły przeżyć ciężkie czasy. Życzę wszystkim, aby Nasza Ojczyzna była wolna i szczęśliwa, bo wtedy jej obywatele będą wolni i szczęśliwi. Życzę, aby do Polski nigdy nie wróciły czasy dyktatury, represji i więźniów politycznych. Podnieś rękę Boże Dziecię błogosław Ojczyznę miłą!* – powiedział duchowny.

W uroczysty nastrój zebranych wprowadziła Danuta Kubacka. – *Cieszę się, udaje się nam pielęgnować tę piękną tradycję, która podnosi na duchu, zbliża nas do Jezusa Chrystusa i umacnia więzy międzyludzkie i międzypokoleniowe* – powiedziała.

Razem z seniorami w kolędy zaśpiewali również zaproszeni gości: Ewa Tomaszewska – zasłużona działaczka podziemia demokratycznego, członek NSZZ „Solidarność”, polityk, Jacek Knap – współzałożyciel Regionu Mazowsze w latach 80, więzień polityczny PRL oraz Grzegorz Iwanicki i Waldemar Dubiński członkowie Prezydium ZRM ubiegłej kadencji.

Władze Regionu reprezentował Krzysztof Kacprzak – Z-ca Przewodniczącego ZRM oraz Maciej Mechliński – Sekretarz ZRM.

Tradycyjne kolędy odśpiewane zostały przy gitarowym akompaniamencie Jarosława Salomanowicza oraz uczennic XXIII Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej – Curie w Warszawie. N.F.



SPOTKANIE REGIONALNEJ SEKCJI OŚWIATY NSZZ „S”

5 stycznia br. odbyło się kolejne spotkanie członków Rady Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze. Ważnym punktem spotkania było rozpatrzenie nadesłanych do Sekcji wniosków, o nadanie orderów i odznaczeń. W spotkaniu Rady wzięli udział: Dariusz Paczuski- Przewodniczący ZRM NSZZ „S”, Krzysztof Wiśniewski – Mazowiecki Wicekurator Oświaty oraz Krystyna Mucha – Dyrektor Wydziału Kształcenia Ogólnego. Ww. przekazali nam informacje o zmianach w prawie oświatowym.

Ponad to, Pan Dariusz Paczuski, podczas swojego wystąpienia, zwrócił uwagę na ostatnie znaczące wydarzenia w kraju. Poruszył kilka istotnych uwag, dotyczących sytuacji społeczno-politycznej i podziękował, za aktywność wszystkich członków Rady Sekcji Oświaty, a z okazji Nowego Roku, złożył serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności i wielu sukcesów. Po oficjalnej części zebrania, wszyscy uczestnicy mieli przyjemność wysłuchać kolęd i skorzystać z przygotowanego na tę okazję poczęstunku.



OWOCNY ROK

spotkanie opłatkowe Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” z przedstawicielami Sekretariatów i Sekcji Branżowych

8 stycznia br. w historycznej Sali BHP Stocznicy Gdańskiej odbyło się spotkanie opłatkowe Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” z przedstawicielami sekretariatów i sekcji branżowych.

Na początku spotkania głos zabrał przewodniczący „Solidarności” Piotr Duda, który dokonał podsumowania minionych 12 miesięcy. W swoim wystąpieniu szef Związku skupił się na podpisanym 7 czerwca 2023 roku porozumieniu dotyczącym spraw pracowniczych pomiędzy rządem a „Solidarnością”. W jego ramach udało się uchylić wygasający charakter emerytur pomostowych, wyłączyć z płacy minimalnej dodatek za pracę w warunkach szkodliwych czy podnieść limit odliczenia od dochodu składek członkowskich na rzecz związków zawodowych.

Za najważniejszy punkt tego porozumienia Piotr Duda uznał jednak zmiany w Kodeksie Postępowania Cywilnego, które zapewniły

skuteczną ochronę działaczom związkowym przed nieuprawnionym zwolnieniem.

– Szukaliśmy rozwiązań, aby ten immunitet związkowy był skuteczny. Nasze działania poskutkowały tym, że od 23 września mamy ten problem rozwiązany i od tego momentu jest cisza. Teraz już mi nikt nie powie, że boi się założyć w zakładzie pracy związek zawodowy. Nie ma takiej opcji, nie przyjmuję takiego argumentu. Gdybyśmy przeprowadzili te zmiany, kiedy mieliśmy pełnię władzy, za czasów AWS, to jestem przekonany, że uzwiązkowanie byłoby na innym poziomie. Najważniejsze jednak jest to, że te zmiany zostały wprowadzone i dziś już funkcjonują – powiedział szef „Solidarności”.

Przewodniczący Komisji Krajowej odniósł się również do bieżącej sytuacji politycznej w kraju i przestrzegał przed podziałami w Związku.

– „Solidarność” jest związkiem zawodowym jednolitym i jesteśmy po to, aby wspierać każdą branżę i sekcję. Nie możemy dopuścić

do tego, aby jedna grupa otrzymała wynagrodzenia kosztem innej grupy zawodowej, bo to nie jest wtedy solidarność. O tym musimy pamiętać, bo rok 2024 będzie dla nas rokiem trudnym. Nowa władza zaczyna robić porządki po swojemu i mają do tego prawo, bo wygrali wybory, ale to musi być robione zgodnie z prawem. Bo niedługo się okaże, że zmienią nam ustawę o ograniczeniu handlu w niedziele czy rozwiążą RDS za pomocą uchwały. Tym bardziej potrzebne jest to, abyśmy byli „Solidarnością”, jednolitym związkiem zawodowym – mówił Piotr Duda.

W kontekście niedziel wolnych od handlu przewodniczący Duda przypomniał, jak liberałowie straszili zwolnieniami w tej branży, jeśli dniem wolnym od pracy będzie także święto Trzech Króli. W tym dniu Polacy mogą cieszyć się dniem wolnym dzięki staraniom byłego prezydenta Łodzi Jerzego Kropiwnickiego i Solidarności.

Piotr Duda zadeklarował, że związek zawodowy „Solidarność” jest przygotowany do prowadzenia z rządem merytorycznego dialogu na forum Rady Dialogu Społecznego.

Przewodniczący „Solidarności” wspominał również, że wystąpił do marszałka Hołowni z pismem, w którym zwrócił się o przeprowadzenie pierwszego czytania obywatelskiego projektu ustawy o emeryturach stażowych.

Na spotkaniu był obecny również Maciej Mechliński, Sekretarz ZRM oraz Przewodniczący Krajowej Sekcji Muzeów i Instytucji Ochrony Zabytków, którego poprosiliśmy o krótki komentarz.

– To było bardzo pozytywne i owocne spotkanie. Przedstawiciele branż mieli okazję nawiązać kontakty osobiste, wymienić doświadczenia oraz omówić sytuację w kraju pod kątem spraw pracowniczych i prawa pracy. Muszę powiedzieć, że dla Muzealników miniony rok również był pomyślny. Przy pomocy Prezydium KK udało się nam podpisać umowę z ówczesnym Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego określającą kwestie finansowe oraz zasady dialogu społecznego w placówkach muzealnych podlegających pod MKiD. Natomiast na Mazowszu udało się zażegnać spór zbiorowy w Muzeum Narodowym w Warszawie. Te osiągnięcia pokazują, że współpraca pomiędzy strukturami krajowymi i regionalnymi, a branżami sprawdza się i liczę, że w przyszłości będzie ona jeszcze bardziej ścisła i owocna – powiedział Mechliński.

na podstawie Tysol / N.F.

ZWIĄZKOWCY W VELOBANK
ODWAŻNIE WALCZĄ O SVOJE PRAWA

Przedstawiciele „Solidarności” zawiadomili Prokuraturę Rejonową Warszawa-Wola o możliwości popełnienia przez zarząd VeloBanku przestępstwa polegającego na łamaniu przepisów ustawy o związkach zawodowych i utrudnianiu działalności związkowej. Stosowany wniosek wpłynął do warszawskiej prokuratury w grudniu.

VeloBank rozpoczął działalność w październiku zeszłego roku, jako instytucja pomostowa w procesie restrukturyzacji Getin Noble Banku. Jego właścicielami są Bankowy Fundusz Gwarancyjny oraz Systemem Ochrony Banków Komercyjnych, założony przez 8 największych banków. Dla pracowników Getin Noble Banku restrukturyzacja wiązała się z przejściem do nowego pracodawcy na podstawie art. 23¹ Kodeksu pracy. Swoją działalność u nowego pracodawcy kontynuowała także organizacja NSZZ „Solidarność”, która w Getin Noble Banku powstała zaledwie kilka miesięcy wcześniej. – Wśród pracowników przeniesionych do VeloBanku byli członkowie „Solidarności”, którzy w dalszym ciągu chcieli należeć do naszego związku i posiadać swoją reprezentację, więc podjęliśmy stosowną uchwałę i objęliśmy nowego pracodawcę działalnością – mówi Krzysztof Kacprzak, przewodniczący Zarządu Komisarycznego ustanowionego przez Zarządu Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność”.

Jak podkreślał, pracodawca kontynuował współpracę ze związkiem, ale dialog zakończył się bardzo szybko, już w grudniu zeszłego roku, po tym jak przedstawiciele „Solidarności” poprosili pracodawcę o informacje dotyczące planowanej sprzedaży VeloBanku i rozpoczę-

cie rozmów na temat zabezpieczenia interesów pracowników podczas planowanej restrukturyzacji. W piśmie skierowanym do organizacji związkowej pracodawca stwierdził, że „Solidarność” w VeloBanku nie ukonstytuowała się i zaczął poddawał w wątpliwość legalność istnienia związku. – Zwolnił liderów związkowych, z wewnętrznych stron internetowych zniknęły wszystkie informacje dotyczące działalności związku. Przekaz od kierownictwa był jasny, że „Solidarności” w VeloBanku nie ma i nie będzie a pracownicy, którzy wstąpili do związku działają przeciwko pracodawcy. Cel jest prosty: chodzi o to, by sprzedać bank bez „Solidarności” – dodaje Krzysztof Kacprzak. – W tej sytuacji nie mieliśmy innego wyjścia jak powołać Zarząd Komisaryczny – mówi związkowiec.

Równocześnie przedstawiciele „Solidarności” napisali skargę do Państwowej Inspekcji Pracy. Zwrócili się również o ustalenie, czy w ostatnich miesiącach pracodawca wypowiadał umowy o pracę pracownikom będącym członkami związku oraz, czy wprowadził jakiegokolwiek zmiany do regulaminów wewnętrznych bez konsultacji z przedstawicielami „Solidarności”. – PIP przyznała nam rację. Organizacja przedstawiła wszystkie wymagane prawem dokumenty dotyczące działalności związkowej, a pracodawca nie może się stawiać w roli sądu i przesądzać o legalności działań podejmowanych przez związek. Jeśli miał wątpliwości czy związek w firmie działa, czy też nie, to powinien skierować zapytanie w tej sprawie do sądu – podkreśla Krzysztof Kacprzak.

Źródło: www.solidarnosc.org.pl

„Kurier Mazowsza” – biuletyn informacyjny Zarządu Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność”.

Redakcja: Nadieżda Firkowicz

Adres: ul. Wolska 47, 01-201 Warszawa;
tel. 22 314 80 17; e-mail: prasowymazowsze@tlen.pl;
www.solidarnosc.mazowsze.pl

PO PROSTU ŻYJĘ ZWIĄZKIEM

Rozmowa z BARTŁOMIEJEM MICKIEWICZEM – Zastępcą przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” odpowiedzialnym za struktury branżowe, Przewodniczącym Krajowego Sekretariatu Służb Publicznych NSZZ „Solidarność” i Krajowej Sekcji Pożarnictwa, przewodniczącym Krajowego Funduszu Strajkowego, członkiem Rady Dialogu Społecznego.

Piastuje Pan aż cztery stanowiska w NSZZ „Solidarność”. Czy to jest duże obciążenie?

Szczerze? Czasami myślę, że tak. Ogrom pracy związkowej pochłania mnie w całości, ale nie mogę zawieść zaufania ludzi. Po prostu żyję Związkiem. Jestem przekonany, że „Solidarność” istnieje dla ludzi, a nie ludzie dla „Solidarności” i tą zasadą kieruję się na co dzień.

Mój dzień zaczyna się od telefonów i kończy się czasami grubo po godzinach pracy. Jeżdżę po całym kraju. Odbynam po kilka spotkań dziennie.

W wykonywaniu moich obecnych obowiązków pomaga mi poprzednie doświadczenie, które zdobyłem na stanowisku przewodniczącego MOZ NSZZ „Solidarność” w Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej, szefa Międzyregionalnej Sekcji Pożarnictwa województwa Mazowieckiego oraz członka Zarządu Regionu Mazowsze.

Można powiedzieć, że rozszerzyłem sferę działania z jednej branży na wszystkie.

Jestem na etapie zapoznania się z problemami różnych branż. Nawiązuję kontakty z przewodniczącymi Sekretariatów i Sekcji. Rozpiętość jest ogromna. Mamy w NSZZ „Solidarność” 14 Sekretariatów, a każdy z nich ma po kilka Sekcji.

Nie twierdzę, że sam potrafię rozwiązać wszystkie branżowe problemy, ale swoją misję widzę w tym, aby koordynować pracę i stworzyć warunki do skutecznego działania Sekcji i Sekretariatów.

Często słyszy się, że struktury branżowe w NSZZ „Solidarność” traktuje się „po macoszemu”. Są zbyt słabe w porównaniu do struktur regionalnych. Czy podziela Pan takie zdanie?

Nie da się ukryć, że sektor branżowy w Naszym Związku wymaga wzmocnienia. Na świecie związki zawodowe opierają się właściwie wyłącznie na branżach, ale w tym jest również ich słabość, ponieważ reprezentują tylko jedną grupę zawodową i często nie mają siły przebicia. NSZZ „Solidarność” zasadniczo różni się od innych związków zawodowych.

Naszym atutem jest jedność w reprezentacji wszystkich struktur regionalnych i branżowych. Komisja Krajowa – jedyne centrum dowodzenia – daje możliwość ogólnej analizy sytuacji, podjęcia szybkich decyzji oraz reprezentacji na wyższych szczeblach władzy



państwowej. Właśnie dlatego NSZZ „Solidarność” jest największym i najsilniejszym Związkiem Zawodowym w Polsce.

Jakie problemy istnieją pomiędzy Regionami a Branżami?

Moim zdaniem, kłopot polega na tym, że pomiędzy strukturami regionalnymi, a branżowymi istnieje ukryta rywalizacja. Natomiast moim celem jest doprowadzić do współpracy obu struktur.

Chciałbym doprowadzić do tego aby struktury branżowe w Związku były umiejscowione i reprezentowane we właściwy sposób.

Regiony powinny odpowiadać za administrację, pomoc prawną, wybory, informację. Natomiast Sekretariaty i Sekcje muszą skupić się na rozwiązywaniu konkretnych problemów branżowych.

Problemy Regionów często można rozwiązać lokalnie. Natomiast kwestie branżowe dotyczą całej Polski i wymagają rozwiązań na poziomie krajowym. Zilustruję to na przykładzie Straży Pożarnej. To są służby mundurowe, które aby sprawnie działać wymagają specjalistycznej wiedzy prawniczej. Przy czym rozwiązania, które założymy uzyska się w Szczecinie, będą tak samo przydatne w Warszawie. Ale ciężko jest oczekiwać, że w każdym Regionie będzie zatrudniony prawnik, specjalizujący się na prawie dotyczącym służb mundurowych. Dlatego zatrudniamy takiego specjalistę przez Sekretariat Służb Publicznych.

Niestety niewiele osób zdaje sobie z tego sprawę. W niektórych Regionach organizacje zakładowe nawet nie wiedzą, że istnieje struktury branżowe, które mogą okazać im kierunkowe wsparcie. Winny temu jest brak przepływu informacji i trzeba to jak najszybciej zmienić.

Czy członek związku z organizacji nie zrzeszonej w strukturze branżowej może uzyskać pomoc w Sekretariacie?

Oczywiście. Jesteśmy jedną „Solidarnością” i musimy pomagać każdemu członkowi naszego Związku, często bywa tak że osoby, które uzyskały pomoc razem ze swoimi organizacjami przystępują do struktury branżowej.

Jak Pan myśli dlaczego głos branż jest słabszy niż głos Regionów?

Moim zdaniem dzieje się tak dlatego, że w Komisji Krajowej mamy większość przedstawicieli władz regionalnych i to zakłóca równowagę.

Przewodniczący Piotr Duda jeszcze podczas pierwszej kadencji zapowiadał zmiany w statucie, które byłyby korzystne dla branż. Czy takie zmiany zostały wprowadzone?

Powiedźmy, że do niektórych rozwiązań trzeba „dojrzeć”. Obecnie jestem szefem Komisji Statutowej NSZZ „Solidarność”. Planowany na 2025 rok Krajowy Zjazd Delegatów ma być zjazdem statutowym, czyli nasza Komisja przygotowuje rekomendacje do niezbędnych zmian w statucie. Zbieramy informacje na temat proponowanych zmian z Regionów i Branż. Każda struktura może przedstawić swoje propozycje. Mam nadzieję, co oczywiście nie będzie łatwe, że uda się wprowadzić konkretne zmiany i będzie to realizacja zapowiedzi Przewodniczącego Dudy.

Co Pan myśli na temat finansowania struktur branżowych w NSZZ „Solidarność”?

Uważam, że formuła finansowania Sekretariatów branżowych w NSZZ „Solidarność” jest słuszna. Otrzymują środki „z góry”, czyli organ najwyższy ma możliwość nadzorowania ich działalności. Budżet branż zależy od liczebności struktury. I sądzę, że taka zasada jest bardzo sprawiedliwa. Z jednej strony zmusza ona do aktywnego działania struktury branżowe, zwiększania efektywności pracy, a w konsekwencji wypracowania atrakcyjnej oferty, która zachęci nowe organizacje do przystąpienia do Sekcji.

Przecież zasadnicza różnica pomiędzy członkostwem w Regionie a Sekcji jest dobrowolność zrzeszania się w strukturę branżową. Czyli Organizacja Zakładowa z obowiązku należy do struktury terytorialnej, ale do branżowej struktury może przystąpić lub nie, a nawet może z niej wyjść. Wobec tego, żeby utrzymać liczebność struktur branżowych trzeba naprawdę mocno się napracować. Z drugiej zaś strony, świadomość tego, że do Sekcji i Sekretariatów zapisują się nie z przymusu, a dobrowolnie jest najlepszą oceną działalności. Tak przez ostatnie 2 lata liczebność Sekretariatu Służb Publicznych zwiększyła się o ponad 5 tysięcy członków.

Dziękuję za rozmowę.